

Katarzyna Pysiak, Zrobi

(Shang:)

Brać się do roboty, wroga bić już czas...
Widzę zamiast mężczyzn mnóstwo bab wśród was.
Takiej bandy nikt nie zleknie się,
Zadrżycie więc na dźwięk tych słów,
Mężczyzn z was wkrótce sam zrobię znów...
Z wierzchu masz być skałą, ma się żar z niej tlić,
Każdy bój zwyciężysz; zawsze ma tak być,
Dziś, gdy widzę was, to niedobrze mi,
Więc wyćwiczcie wreszcie słuch,
Mężczyzn z was wkrótce sam zrobię znów...

(Chiem Po:) Co chwila to zatyka mnie!

(Yao:) Ja bez przerwy czuję dreszcze!

(Ling:) Nieraz z wuefu zwiąłem, byłem kłam...

(Mushu:) Twój gość dał im nieźle w kość!

(Mulan:) Może mnie nie przejrzał jeszcze?

(Chiem Po:) Nie chodziłem na pływalnię, to był błąd!

(Żywy bądź) Musicie być jak szalona rzeka,
Jak tajfun, który obali mur,

A równocześnie tak tajemniczy
Jak księżyc co wygląda tu z za chmur.
Blisko już do walki, naprzód na ten czas,
Tylko twardy rozkaz łączy mnie i was.
Lepiej odejść, bo dla ciebie brak miejsca
Więc gnaj stąd co tchu,
Z ciebie nic nie da się zrobić już!

(Żywy bądź) Musicie być jak szalona rzeka,
Jak tajfun, który obali mur,
A równocześnie tak tajemniczy
Jak księżyc co wygląda tu z za chmur